



Znak sprawy: KMR/57/2019

Kraków, dn. 10 kwietnia 2019r.

Prezydent Miasta Krakowa
31-004 Kraków, Pl. Wszystkich Świętych 3-4

dot. dyskryminacji niechronionych uczestników ruchu w rejonie przystanku Łagiewniki ZUS
”niepełnosprawni nie mogą dojść do Sanktuarium”

Szanowny Panie Prezydencie,

na podstawie art. 249. kpa przekazujemy Panu Prezydentowi skargę, którą przesłała do Stowarzyszenia Pani JR <>

Dodajmy, że członkowie Stowarzyszenia Kraków Miastem Rowerów potwierdzają przedstawiony przez Zgłaszającą problem.

Wnosimy o poinformowanie naszego Stowarzyszenia o przebiegu sprawy oraz o zawiadomienie nas o sposobie załatwienia wystąpienia.

----- Przekazywane wystąpienie -----

Subject: niepełnosprawni nie mogą dojść do Sanktuarium :(

Date: Wed, 10 Apr 2019 11:58:38 +0200

From: JR

To: zarzad

Szczęść Boże!

Piszę do Państwa z prośbą o zainteresowanie się trudną sytuacją pielgrzymów w dostaniu się obecnie do Sanktuarium. Rzykują oni swoim życiem, żeby przyjść na Mszę!

Od wielu lat przyjeżdżam w piątki z moją niepełnosprawną Babcią na nabożeństwa do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia tramwajem. Tak samo przyjechałyśmy w zeszłym tygodniu i napotkałyśmy na kilka nieprzyjemności. Okazało się, że przystanek najbliższy do Sanktuarium został zlikwidowany, a my pojechałyśmy tramwajem aż na Borek Fałęcki, gdyż nigdzie nie ma komunikatów, że istnieją zmiany na trasie. Po rozmowie z życzliwymi ludźmi wróciłyśmy na wskazany przez nich przystanek – Łagiewniki ZUS, co było trudne ze względu na niepełnosprawność Babci.

Tutaj trafiłyśmy na dużą przeszkodę. Nieprzerwany sznur pędzących samochodów był przed nami. Naciskałyśmy bardzo długo przycisk ale to nic nie dawało. Cało czas było czerwone światło dla nas. Oprócz nas na wąskim pasku betonu gromadziły się dziesiątki osób, także na rowerach ale i osoby niepełnosprawne na wózkach! Babcia bardzo się bała, gdy tuż przed nią przejeżdżały ciężarówki z ogromną prędkością, a za naszymi plecami jeździły tramwaje!

Myślę, że nie jesteśmy jedynymi osobami, które w ostatnim czasie spotkały takie niebezpieczeństwa. Niestety po tej wyprawie nie pojedę z Babcią do Sanktuarium dopóki ta podróż



nam zagraża. Co czynię z wielkim smutkiem i żalem, bo dla nas obu jest to ważne duchowo miejsce.

Od lat jeżdżę na rowerze po Krakowie ale gdy jadę z Babcią rower zostaje w domu. Wiem, że Państwo robicie bardzo dużo dobrych rzeczy dla mieszkańców Krakowa. Bardzo bym się ucieszyła, gdyby Państwo zajęli się i tą sprawą mimo, że nie dotyczy wprost rowerzystów. Z całego serca proszę też Państwa, jako osoby, które mogą więcej zdziałać, by wpłynęły na władze miasta, żeby można było szybciej przejść na drugą stronę ul. Zakopiańskiej i przez tory tramwajowe też. Tam powinny być światła dla pieszych na torowisku.

Wczoraj w tym miejscu ciężarówka zderzyła się z tramwajem!

Nikt chyba nie chce, żeby doszło do kolejnej tragedii!?

Z Bogiem,
JR

Informacje dot. oczekiwanego sposobu załatwienia sprawy

- W odpowiedzi każdorazowo proszę podać nasz numer sprawy widoczny w lewym górnym rogu pisma.
- Odpowiedź proszę udzielić w formie tekstu otwartego (DOC, ODT, TXT), w formie zgodnej z *Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 września 2011 r. w sprawie sporządzania i doręczania dokumentów elektronicznych oraz udostępniania formularzy, wzorów i kopii dokumentów elektronicznych*, co umożliwi jego odczytanie również osobom z niepełnosprawnością narządu wzroku.
- Ponadto informuję, że decyzją Zarządu Stowarzyszenia korespondencja dotycząca spraw publicznych prowadzona przez Stowarzyszenie publikowana jest na stronach internetowych <https://kmr.org.pl>

Oświadczenie

Korespondencję w tej sprawie proszę kierować do mnie za pomocą środków komunikacji elektronicznej zgodnie z art. 39' ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.).

Z poważaniem,
Za Zarząd Stowarzyszenia,

Łukasz Krzysztof Chruścicki
/podpisano elektronicznie/

Otrzymują:

- Adresat
- a/a